

Załącznik
do rozporządzenia
Rady Ministrów
z dnia 22 sierpnia 2011 r.

**WZÓR URZĘDOWEGO FORMULARZA ZGŁOSZENIA ZAINTERESOWANIA PRACAMI
NAD PROJEKTEM ZAŁOŻEŃ PROJEKTU USTAWY, PROJEKTEM USTAWY LUB PROJEKTEM
ROZPORZĄDZENIA**

ZGŁOSZENIE ZAINTERESOWANIA PRACAMI NAD PROJEKTEM - ZGŁOSZENIE ZMIANY DANYCH*		
Projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym		
(tytuł projektu założeń projektu ustawy, projektu ustawy lub projektu rozporządzenia - zgodnie z jego treścią udostępnioną w Biuletynie Informacji Publicznej lub informacją zamieszczoną w wykazie prac legislacyjnych Rady Ministrów, Prezesa Rady Ministrów albo ministrów)		
A. OZNACZENIE PODMIOTU ZAINTERESOWANEGO PRACAMI NAD PROJEKTEM		
1. Nazwa/imię i nazwisko** Portal Salon Rozchmurzonych		
2. Adres siedziby/adres miejsca zamieszkania** Salon Rozchmurzonych.pl		
3. Adres do korespondencji i adres e-mail 59-300 Lubin, ul. Orla 1/3 barbara.sudenis-miller@wp.pl		
B. WSKAZANIE OSÓB UPRAWNIONYCH DO REPREZENTOWANIA PODMIOTU WYMIENIONEGO W CZĘŚCI A W PRACACH NAD PROJEKTEM		
Lp.	Imię i nazwisko	Adres
1	Barbara Sudenis-Miller	59-300 Lubin, ul. Orla 1/3
2		
3		
4		
5		
C. OFIS POSTULOWANEGO ROZWIĄZANIA PRAWNEGO, ZE WSKAZANIEM INTERESU BĄDĄCEGO PRZEDMIOTEM OCHRONY		
Jak wiadomo, od kilku miesięcy w Unii trwają prace nad projektem opodatkowania wyrobów EIN akcyzą. Opublikowano stosowną ankietę, w której pytano obywateli Unii o tę akcyzę. W ankiecie wzięło udział 7.866 respondentów z całej Europy. Zapewne wzięłoby więcej, ale ankieta była średnio dostępna, a dodatkowo wyłącznie w języku angielskim. 90% respondentów odpowiedziało „nie”, na pytanie o to, czy ma być akcyza na płyny do EIN. W tym 24% ankietowanych pochodziło z Polski. Prace nad akcyzą w ujęciu unijnym nadal trwają i na razie nie ma nawet projektu takiej akcyzy. Są zalecenia dla komisji podkreślające, „że rozwiązanie dotyczące akcyzy na e-papierosy powinno być dalekowzroczne i uwzględniać właściwą równowagę pomiędzy wpływami, kosztami administracyjnymi i celami związanymi ze zdrowiem publicznym”. Nawet jeśli Komisja Europejska zaproponowałaby projekt przepisów, to na ich przyjęcie musiałaby wyrazić jednomyślną zgodę wszystkie państwa członkowskie. Przed podjęciem decyzji Komisja przeprowadzi konsultacje publiczne i ocenę skutków swolch potencjalnych działań. Z tego powodu na ewentualny projekt przyjdzie jeszcze poczekać. „Jeżeli nasze analizy wskażą, że wprowadzanie akcyzy i podatków na e-papierosy to zły pomysł, to nie będziemy tego robić” - zastrzegła rzeczniczka KE. I tu, po raz kolejny, polski rząd wychodzi przed szereg. Jaki jest sens wprowadzania teraz podatku akcyzowego, skoro i tak kiedyś będzie musiał być wprowadzony obligatoryjnie? No chyba, że Unia uzna, że nie będzie go wprowadzać. Lub też pozostawi decyzję poszczególnym krajom. Podobnie jak decyzję o zakazie handlu internetowego w dyrektywie tytoniowej. Zakaz ten polski rząd jednak wprowadził, rujnując rynek i niszcząc kilkadziesiąt rodzin w branży EIN. Kilka tysięcy polskich rodzin nagle zostało pozbawionych swolch firm, środków do życia i marzeń. Co osiągnięto w zamian? Handel internetowy przejęły zagraniczne firmy, zyski osiagają inni, podatki płacone są w innych krajach, a dochody budżetu państwa zmalały. Akcyza należy do podatków zharmonizowanych w Unii Europejskiej. Przepisy tego systemu podatkowego wymagają, aby państwa członkowskie w zakresie struktury i stawek podatku akcyzowego dla wyrobów akcyzowych, stosowały określony dla poszczególnych wyrobów poziom minimalny wysokości podatku. Polska podobnie jak inne państwa członkowskie, które nie przyjęły wspólnej waluty, zmuszona jest do corocznego przeglądu poziomu opodatkowania wyrobów akcyzowych, w zależności od obowiązującego na dany rok kursu euro w stosunku do waluty krajowej i ewentualnej korekty stawek akcyzy. Tym bardziej więc, należałoby poczekać na jednolite unijne regulacje, zwłaszcza w sytuacji, kiedy		

nie ma pewności, że takie regulacje Unia wprowadzi.

W Polsce należałoby znówelizować ustawę z 22 lipca 2016 roku i wykreślić zakaz handlu na odległość. To pozwoliłoby przywrócić rynek, może nie do takiego poziomu jaki był, ale byłby to rynek, który posiadałby jakąś normalność. Na normalnym rynku można wprowadzać podatki. I można je kontrolować. Swego czasu, w trakcie prac nad implementacją dyrektywy tytoniowej, proponowaliśmy Ministerstwu Zdrowia utrzymanie handlu internetowego w ustawie, ale wprowadzenie dla sklepów branży EIN, koncesji podobnych do tych jakie obowiązują w handlu alkoholem. To gwarantowałoby przestrzeganie przepisów oraz odpowiedzialną i fachową obsługę konsumentów. Przy zachowaniu oczywiście rozsądnych stawek za koncesje. MZ nie było tym zainteresowane. Teraz nie ma najmniejszego problemu z zakupem nawet 100% nikotyny, w pojemnikach od 50 ml do 1 L. Oczywiście niewiadomego pochodzenia i takiej też jakości. I oczywiście poza jakąkolwiek kontrolą.

Skoro jest to możliwe teraz, i skoro są amatorzy takiej nikotyny, to łatwo sobie wyobrazić, co się stanie po wprowadzeniu tak drastycznej - jak w projekcie - stawki akcyzy. A przede wszystkim, kto będzie kupował w legalnych sklepach 1 litr płynu do EIN o mocy np. 3 mg za cenę 975 zł? Gdzie sama akcyza wyniesie 700 zł. Te 100 milionów projektowanego zysku z akcyzy, owszem osiągnie szybko, ale nie rząd a czarny rynek.

Zostaje jeszcze kwestia tego, kto w tak krótkim czasie jak przewiduje projekt, mógłby osiągnąć zdolność, do wprowadzenia w życie projektowanych przepisów? W Polsce raczej tylko firma BAT i jej zależne firmy jak Chic i Nicoventures. Pozostałe, te które przetrwały po dyrektywie, tym razem już będą musiały zakończyć działalność. Znowu uprzywilejowany jest zagraniczny potentat i niemal monopolista na polskim rynku EIN. Tym razem, projektowane przepisy wraz z wejściem w życie, stworzą absolutną dominację rynkową firmy British American Tobacco i jej spółek zależnych, na czym państwu zależy nie powinno! Tymczasem, patrząc choćby na ocenę skutków tej regulacji dokonaną przez samego ustawodawcę, można odnieść dość dziwne wrażenie że tak naprawdę to nie wiadomo po co jest ten projekt.

Na tym etapie opodatkowanie akcyzą płynów zawierających nikotynę nie daje się w żaden sensowny sposób uzasadnić, ani z powodów finansowych, ani dbałością o zdrowie publiczne, a próba opodatkowania płynów bazowych bez nikotyny, czyli czystej gliceryny (VG) i glikolu propylenowego (PG) wydaje się nie tylko kuriozalna ale prawnie bardzo wątpliwa. Samo nazwanie mieszanki gliceryny i glikolu płynem bazowym nie czyni z niej niczego nowego, a są waperzy używający samej gliceryny czy glikolu, również bez nikotyny.

Glikol propylenowy (E1520) jest szeroko stosowany m.in.:

- w przemyśle spożywczym, jako konserwant lub emulgator oraz jako składnik barwników i aromatów,
 - w przemyśle chemicznym, zwłaszcza jako składnik środków higieny i produktów kosmetycznych,
 - w medycynie i farmacji, jako tzw. "podłoże" czyli płyn neutralny.
- Gliceryna, glicerol, jest stosowana przy produkcji kremów, pomadek i innych produktów kosmetycznych. Stanowi ważny surowiec do syntezy wielu różnorodnych związków chemicznych, m.in. niektórych gatunków mydeł. Oprócz zdolności do homogenizowania składników produktów kosmetycznych ma też własności nawilżające skórę.

Akcyza, jako podatek od używek jest wprowadzana, by ograniczyć konsumpcję towarów szkodliwych. Płyn do "e-papierosów" do nich się nie zalicza. Owszem, dostarczając nikotynę ludzkom uzależnionym, ale to nie nikotyna wywołuje choroby związane z tytoniem, a substancje smoliste, powstające w efekcie spalania papierosów. Odpowiedzialny rząd wspiera produkty, które mają za zadanie ograniczyć szkody związane z paleniem tytoniu, bo daje to korzyści zarówno dla zdrowia publicznego, jak i dla jego finansów. Wydatki na leczenie chorób związanych z paleniem tytoniu są ogromne. Przypominamy, że w świetle aktualnych badań "e-papierosy" są o 95 % mniej szkodliwe!

To właśnie dzięki EIN miliony ludzi na całym świecie zdołało uwolnić się od tytoniowego narkotu. W Polsce około 2 milionów. Nie trują siebie, nie szkodzą innym. Ale faktycznie, nie dostarczają budżetowi dochodów, nie kupują trujących papierosów obłożonych akcyzą. Motywowanie wprowadzenia akcyzy na płyny do EIN chęcią wyrównania szans pomiędzy palaczami a waperami, brzmi jak ponury żart.

Jedynym sensownym rozwiązaniem jakie widzimy na tym etapie, to wprowadzenie w okresie przejściowym akcyzy zerowej na płyny EIN, przywrócenie rynku EIN poprzez nowelizację ustawy implementującej dyrektywę tytoniową i wprowadzenie koncesji dla sklepów branżowych.

To pozwoli na obserwację rynku, oceny jego realnej wielkości i kondycji, na zdolności do wprowadzenia i operowania nowym podatkiem. Zwłaszcza kiedy chodzi o podatek akcyzowy, gdzie koszt samej implementacji tego podatku przez przedsiębiorcę to kwota ok. 100 tys. złotych jednorazowo. Do tego dochodzi porównywalny, roczny koszt obsługi tego podatku. Ile polskich firm to udźwignie? Firm z czarnego rynku to raczej nie dotyczy...

Podatki akcyzowe bowiem mają sens tylko na stabilnym i dobrze określonym rynku.

Projekt zawierający stawkę akcyzy na poziomie 70 groszy za mililitr płynu, jest niemożliwy do zaakceptowania przez trzeźwo i odpowiedzialnie myślącego człowieka, niekoniecznie będącego waperem. Być może jest do zaakceptowania przez firmę BAT...

Na koniec, proponujemy aby takie projekty jednak tworzyć z zaangażowaniem fachowców z branży której dotyczy projekt. Sama inżynieria finansowa tu nie zawsze wystarcza. Wybitnym specjalistą od płynów EIN jest akurat chemik, z tytułem doktorskim, Mirosław Dworniczak, prowadzący blog pod nazwą "Stary Chemik bloguje" oraz prof. Andrzej Sobczak z Instytutu Medycyny Pracy i Zdrowia Środowiskowego. Obu Panów łatwo znaleźć i oba o przedmiocie projektowanej akcyzy wiedzą wszystko. Z ich udziałem ten projekt ma szansę na naszą i nie tylko naszą, akceptację.

Zachęcamy PP autorów projektu, do wnikliwej lektury i analizy otrzymanych głosów i podejmowania takich decyzji, które może niekoniecznie wszystkich zachwycą, ale nie będą też tak kontrowersyjne.

Administracja Salonu Rozchmurzonych
Barbara Sudenis-Miller

D. ZAŁĄCZONE DOKUMENTY

1

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

2	XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX	
3	XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX	
4	XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX	
5	XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX	
6	XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX	
7	XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX	
8	XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX	
E. Niniejsze zgłoszenie dotyczy uzupełnienia braków formalnych/zmiany danych** zgłoszenia dokonanego dnia (podać datę z części F poprzedniego zgłoszenia)		
F. OSOBA SKŁADAJĄCA ZGŁOSZENIE		
Imię i nazwisko	Data	Podpis
Barbara Sudenis-Miller	13.07.2017	<i>Barbara Sudenis-Miller</i>
G. KLAUZULA ODPOWIEDZIALNOŚCI KARNEJ ZA SKŁADANIE FAŁSZYWYCH ZEZNAN		
Jestam świadomy odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia <i>Barbara Sudenis-Miller</i> (podpis)		

- * Jeżeli zgłoszenie nie jest składane w trybie art. 7 ust. 6 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o działalności lobbingsowej w procesie stanowienia prawa - treść: "- Zgłoszenie zmiany danych" skreśla się.
- ** Niepotrzebne skreślić.

Pouczenie:

1. Jeżeli zgłoszenie ma na celu uwzględnienie zmian zaistniałych po dacie wniesienia urzędowego formularza zgłoszenia (art. 7 ust. 6 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o działalności lobbingsowej w procesie stanowienia prawa.) lub uzupełnienie braków formalnych poprzedniego zgłoszenia (§ 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2011 r. w sprawie zgłaszania zainteresowania pracami nad projektami aktów normatywnych oraz projektami założeń projektów ustaw Dz. U. Nr ..., poz. ...) w nowym urzędowym formularzu zgłoszenia należy wypełnić wszystkie rubryki, powtarzając również dane, które zachowały swoją aktualność.
2. Część B formularza wypełnia się w przypadku zgłoszenia dotyczącego jednostki organizacyjnej oraz w sytuacji, gdy osoba fizyczna, która zgłasza zainteresowanie pracami nad projektem założeń projektu ustawy lub projektem aktu normatywnego, nie będzie uczestniczyła osobiście w tych pracach.
3. W części D formularza, stosownie do okoliczności, uwzględnia się dokumenty, o których mowa w art. 7 ust. 5 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o działalności lobbingsowej w procesie stanowienia prawa, a także pełnomocnictwa do wniesienia zgłoszenia lub do reprezentowania podmiotu w pracach nad projektem aktu normatywnego lub projektu założeń projektu ustawy.
4. Część E formularza wypełnia się w przypadku uzupełnienia braków formalnych lub zmiany danych dotyczących wniesionego zgłoszenia.

